

Nr. 256



**Cena prenumeraty:**  
w ŁODZI:  
Kwartalnie Mk. 14.40  
Miesięczn. " 4.80  
Za roznoszenie  
70 fen. miesięcznie.  
Z prz. pocztową:  
Kwartalnie Mk. 19.50  
Miesięczn. " 6.30

**Kalendarzyk:**

Sr. 24.IX N. M. P. od w. niew.  
Czw. 25.IX Bł. Ładysław z Giel.  
Piąt. 26.IX Cypriana i Justyny.  
Sob. 27.IX Kozmy i Dam.

**Redakcja**

w Łodzi  
Al. Kościuszki 41.  
TELEFON 28.

# ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Środa, dnia 24 września 1919 roku.

Z Warszawy i z biur ogłosz. warsz. ogłoszenia po „Rozwoju” przyjmuje wyłącznie Centralne biuro ogła-  
szeniowe Związku prasy prowincjonalnej — Zgoda Nr 1 w Warszawie.

**CENA OGŁOSZEN:** Przed tekstem lub w tekście 2 marki za tekstem 35 fenigów, makrologi i marka za wiersz petitowy. Drobne ogłoszenia 10 fen,  
za wyraz. Najmniej 80 fen. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne.  
Można zamawiać „Rozwój”: w PABJANICACH u p. Groblińskiego. Nowy Rynek, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk.

## Ustąpienie ministrów Apropowizacji i Rolnictwa.

**Ministerjum Apropowizacji ma być zniesione?**

(Od własn. koresp.)

Warszawa, 23 września. Wczoraj minister Apropowizacji, p. Minkiewicz oraz minister Rolnictwa, p. Janicki oświadczyli zastępcy premiera, p. Wojciechowskiemu, że nie mogą nadal sprawać swych czynności, wobec czego oddają swe teki do jego dyspozycji.

W sferach międzynarodowych mówią, iż ministerjum Apropowizacji ma być zupełnie zniesione.

## Idea wcielenia Galicji Wschodniej do Polski zwycięża.

**Przychylnie dla nas stanowisko Anglii w tej sprawie.**

(Od wł. korespondenta.)

Warszawa, 23 września. Wczoraj wrócili z Paryża do Warszawy członkowie delegacji polskiej w sprawie Galicji Wschodniej, poseł Jan Dąbski i radny Lwowa dr. Loewenhardt. Oświadczyli oni, iż sprawa ta, dzięki poparciu Anglii, obecnie weszła na pomysły dla Polski. Wszelkie projekty tymczasowego władania Galicją Wsch. aż do plebiscytu, upadły. Natomiast aktualnym i przychylnie rozważanym jest

projekt, opracowany przez komisję Cambona, na zasadzie którego Galicja Wschodnia, jako autonomiczna prowincja, zostaby częścią składową Polski.

W każdym razie ostatecznego rozstrzygnięcia w tej sprawie spodziewać się należy dopiero za tydzień, gdyż obecnie nastąpiła przerwa w pracach konferencji.

## Przedstawicielstwo polskie w Belgradzie.

**P. Erazm Piltz wręcza listy uwierzytelniające regentowi Jugostawii.**

Warszawa, 23 września. (PAT.) Dnia 10-go września poseł Rzeczypospolitej polskiej w Belgradzie, p. Erazm Piltz, na uroczystym przyjęciu wręczył listy uwierzytelniające regentowi ks. Aleksandrowi.

O godz. 11 z rana przed dworek przy ul. Dobracina, w którym mieści się poselstwo polskie, zajęchały automobile dworskie oraz oddział gwardji królewskiej. W pierwszym automobilem zajął miejsce pan Piltz w towarzystwie pułkownika Demianowicza, adjutanta królewskiego, Gwardja królewska poprzedzała ten automobil.

Zajeżdżających przed pałac przywitała wojskowa muzyka hymnem „Jeszcze Polska nie zginęła”.

W salonie zastała delegacja regenta ks. Aleksandra w otoczeniu ministra spraw zagranicznych M. Gabriłowicza i ministra dworu Baluticza. Pan Piltz, wręczając swoje listy uwierzytelniające, przemówił w języku francuskim:

Mam zaszczyt złożyć Waszej Królewskiej Wysokości listy uwierzytelniające, któremi mnie Naczelnik państwa polskiego mianuje posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym Rzeczypospolitej przy rządzie Królestwa S. H. S. i przy osobie Waszej królewskiej wysokości. Jest to dla mnie wielkim zaszczytem i radością, że danem mi jest reprezentować Polskę wobec narodu o tysiącletniej wielkiej i sławnej przeszłości, który złożył nam dowody swojej żywotności i szczytnego bohaterstwa.

Mam prawo zapewnić Waszą królewską wyśmienność, że rząd mój będzie szczęśliwy dać pań-

stwu jugosłowiańskiemu i jego narodowi dowody swojej czynnej sympatii. Żądanie nasze ułatwia nam fakt niezaprzeczonej, że nie istnieje nic coby nas dzieliło w polityce narodowej naszych państw, a jest tyle rzeczy, które nas łączą.

Kończąc, pozwolę sobie wyrazić Waszej Królewskiej wysokości, jak jestem dumny i szczęśliwy, że mogę obcować z księciem tak powszechnie cenionym, ze znakomitym żołnierzem i wodzem nieporównanej armii, której czyny wojenne przyczyniły się nie mało do tryumfu sprawiedliwości i wolności świata.

Regent odpowiedział również po francusku:

Muszę panu powiedzieć, że z prawdziwym wzruszeniem przyjmuję pierwszego przedstawiciela odrodzonej Polski. Bardzo wymownie zaznaczył pan podobieństwo historyczne losów 2 naszych narodów wskazując przez to drogę, którą należy iść w przyszłości. Jest pan weteranem polskiej sprawy narodowej.

Przeszłość Jego jest nas gwarancją pozytywnej pracy, którą pan u nas będzie pełnił. Składam panu moje życzenia i zapewniam pana, że znajdzie pan przy rządzie moim najlepsze przyjęcie i wszystkie ułatwienia, które pozwolą wykonać szczęśliwie pańską zaszczytną misję.

Po przemówieniach nastąpiło przedstawienie członków poselstwa. Z każdym z nich ks. Aleksander uprzejmie rozmawiał a następnie zaprosił pana Piltza na rozmowę polityczną w której wypytywał go o bieżące sprawy polskie.

## OGŁOSZENIE.

**Państwowy Urząd Węglowy**

ogłasza, że przystąpił do obrotu czekowego Pocztowej Kasy Oszczędności i ma otwarty także rachunek Nr. 30040.

Odbiorcy wszelkie wpłaty i wypłaty mogą p.p. Odbiorcy uskutecznić jak dotychczas za pośrednictwem Krajowej Kasy Pożyczkowej i Banku Handlowego w Warszawie, lub też w każdym urzędzie pocztowym na rachunek czekowy Nr. 30040 P. U. W.

Wpłaty za pośrednictwem Pocztowej Kasy Oszczędności są o tyle dogodniejsze, że nie są połączone z żadnymi kosztami i uskuteczniane być mogą w każdej miejscowości pobytu p.p. Odbiorców.

Na żądanie Państwowego Urzędu Węglowego przesyła p.p. Odbiorcom blankiety nadawcze P. K. O. na wpłaty gotówki, wolne od wszelkich opłat pocztowych i prowizji.

Magistratom i Sejmikom przekazywać będzie P. U. W. należne podatki komunalne za pośrednictwem P. K. O. Przekazy te wolne są od kosztów prowizji, o ile zainteresowane instytucje mają otwarte rachunki czekowe u P. K. O., w interesie tedy ich własnym leży przystąpienie do obrotu czekowego P. K. O. i podanie Nr. swych rachunków czekowych, o co niniejszym Państwowy Urząd Węglowy uprasza.

Warszawa, dn. 10 września 1919 r.

2090 1

W rozmowie tej okazał dużą znajomość naszych stosunków.

W drodze powrotnej licznie zebrana na ulicach publiczność wyrażała głośno swoje sympatie dla Polski i zadowolenie z przybycia urzędowego jej przedstawiciela.

## Nad przepaścią.

Stoimy w obliczu niebezpieczeństw, z których nie tylko należy sobie zdać sprawę, lecz staje się koniecznym i niecierpiącym zwłoki wypowiedzenia im energicznej, bezwzględnej walki.

Jesteśmy biernymi świadkami podstępnej i złowrogiego zarazem sojuszu obozów wyrotowych, które podały sobie rękę w celu przyspieszenia u nas katastrofy socjalnego przewrotu. Gehenna przerażających mąk, przez jakie przechodzi w śmiertelnych drgawkach głodowego konania naród rosyjski uszczęśliwiany „reformami” żydowskich burzycieli, nie tylko, że nie odstrasza od podobnej pracy u nas czerwony mściciel lecz powoduje kompletną orgę anarchizacji propagandy, otwarcie dążącej do uniemożliwienia dzieła budowy państwa naszego postawienia ludności przed szeregiem katastrof wewnętrznych i głodu, aby wówczas, wykorzystawszy atuty rozpacz i spowodowanych przez siebie nędzy, rzucić kraj w objęcia krwawej rewolucji.

Haniebna i ponura maksyma socjalistyczna „im gorzej, tem lepiej” wskrzesza w całej swej ohydzie. Więc też obóz socjalistyczny czyi wszystko, aby to „gorzej” przyspieszyć, powiększyć, wewnętrzne stosunki zaognić do ostateczności. Na tym polu też nastąpiło w ostatnich czasach wyraźne współdziałanie i ciche wzajemne popieranie się między komunistami a P.P.S. która w swej burzycielskiej działalności orał krańcowości metod coraz więcej oscyluje w stro-

nę wyznawców Lejby Bronsteina - Trockiego i Nachamkesa. Z tej racji zapoczątkował organ p. p. Perla i Diamanda akcję antywojenną, występującą gwałtownie przeciw walce z bolszewikami, z drugiej zaś organizuje walny strajk rolny, który, gdyby doszedł do skutku, postawiłby nas przed nieobliczalną wprost katastrofą głodową...

Niezależnie od tego doprowadzono usilną agitacją strajkową do przesilenia węglowego, zagrażającego zastojem przemysłowym oraz niezwykle ciężką zimą z powodu braku opału.

Na tle tej rozkładowej i już zupełnie wyraźnej antypaństwowej działalności P. P. S., rozszalała się usilna i wyteżona agitacja komunistyczna, forsowana przez Berlin i Moskwę. Setki milionów przeznaczili prusacy na propagandę bolszewicką w Polsce. Na ostatnim posiedzeniu w Kremli, jak donosiły pisma warszawskie, postanowiono wyasygnować nowe 100 milj. rubli na gitację rozkładową w Polsce. Jednym z głównych celów tej agitacji jest wywołanie strajku rolnego oraz za wszelką siłę dążyć do tego, aby Polska zaprzestała wojnę z bolszewikami.

Dziwnym zbiegiem okoliczności, w tym samym czasie prasa socjalistyczna wystąpiła z napaściami na rząd za dalsze posuwanie się wojsk naszych na Wschodzie i rzuciła hasło zakończenia wojny z Rosją bolszewicką...

Wrogowie Polski, Niemcy i bolszewicy, dokonywują więc rozpaczliwych wysiłków, aby rzucić nas w piekło wojny domowej i wywołać anarchję oraz głód w kraju. Ta ohydna akcja rozkładowa znajduje usłużne poparcie w szalonej i bezmyślnej działalności czerwonych zaślepienców, którzy chcą Polskę zgubić.

Znajdujemy się nad przepaścią, w którą wpychają Polskę wrogowie i rozszalała demagogia żywołów wyrotowych. Póki czas jeszcze, nie wolno lekceważyć niebezpieczeństwa, które nam grozi i rozpocząć z nim energiczną walkę. Społeczeństwo ma prawo domagać się od rządu jaknajostrożniejszej walki z burzycielami ładu i porządku wewnętrznego, cieszącymi się dotychczas nieopatrzna bezkarnością. Póki czas jeszcze należy kres położyć agitacji strajkowej na wsi oraz niesłychanemu rozpanoszeniu się rozkładowej działalności czerwonego obozu, który zupełnie otwarcie głosi hasła antypaństwowe i zapowiada wojnę domową. Tę domaga się zdrowy instynkt samozachowawczy narodu, tę domaga się dobro kraju i cała jego przyszłość.

Niechaj rząd nasz nie powtarza fatalnych błędów Kiereńskiego, gdyż tragiczny wynik jego polityki jest dla Polski przerażającym i ostrzegawczym: memento...

## Rozkaz.

Zgodnie z uchwałą sejmową z dnia 7-go marca 1919 r. i na rozkaz Ministerstwa Spraw Wojskowych (Sekcja Poborowa) L. Dz. 9850jIV p. z dnia 13-go września 1919 r. ogłoszony zostaje

### Pobór rocznika 1900 i 1901

Wszyscy popisowi z tych roczników, stale w Łodzi zamieszkał i czasowo tu przebywający (z wyjątkiem zamieszkałych w 9 i 10 komisariatach), zgłosić się mają do przeglądu z dowodami osobistymi (paszport niemiecki z fotografią)

w poniedziałek, dnia 6-go października r. b. o godzinie 8-iej rano w Powiatowej Komendzie Uzupelnień 28-go pułku, ulica Sienkiewicza № 3/5.

Termin składania próśb o ulgi, upływa 6-go października 1919 roku, — późniejsze nie będą uwzględniane.

Należący do rocznika 1898, 1897, 1896, 1899, którzy dotychczas z jakichkolwiek powodów do przeglądu nie stanęli, mają się zgłosić również dnia 6-go października 1919 r. o godzinie 8-iej rano.

Popisowi, którzy już raz stawali do przeglądu, jako ochotnicy i zostali uznani za niezdatnych, muszą mimo to zgłosić się drugi raz dnia 6-go października 1919 roku o godz. 8-iej rano. To samo dotyczy byłych wojskowych z wojska zwolnionych.

Niestawiający się w tym dniu będą przymusowo sprowadzeni i ukarani.

Wyjątek stanowi obfita choroba, stwierdzona na piśmie przez lekarza powiatowego, które to świadectwo należy przedłożyć dnia 6-go października 1919 roku.

W następnych dniach będą przyjmowani do

przeгляdu tylko ci, którzy wykażą się karteczką otrzymaną w dniu 6-ym października r. b. przy pierwszym zameldowaniu się.

Żadnych imiennych wezwań nie rozsyła się.

(—) Koiszewski.

Pałkown. i Komand. PKU 28 pp.

## Przeciw żydowskiej naganie oszczerstw i kłamstwa.

Urzędowe zaprzeczenie kłamstwom żydowskim o „pogromie“ w Łodzi.

Wobec fałszywych pogłosek, rozszerzanych przez żydowską prasę łódzką o rzekomym pogromie żydów w dniu 17 września, Oddział Informacyjny Okręgu Generalnego Łódzkiego komunikuje, co następuje:

Podczas demonstracji robotników kolei Łódź-Kutno w dniu 17 września na Nowym Rynku oraz ulicach przyległych doszło do starcia między demonstrantami a policją z powodu zatrzymania przez robotników ruchu tramwajowego. Podburzony przez agitatorów komunistycznych tłum rzucił się na policję i doprowadził do krwawych zajść. Padło kilkadziesiąt ofiar. Został zabity jeden przodownik policji i 5 robotników chrześcijan. Raniono 47 osób cywilnych (w tym 28 żydów) oraz 32 policjantów i kilku żołnierzy. Stwierdzono że do policji strzelano z okien domów przyległych, między innymi, z domu № 6 na Nowym Rynku, gdzie mieści się gmina żydowska. Wskutek tego dokonano w tym domu rewizji, a w mieszkaniu, z którego strzelano, ujęto 2 żołnierzy-żydów. Korzystając z niepokoju w meży społeczne usi-

łowali rzucić się do rabunku sklepów w dzielnicy Staromiejskiej. Przytym zaszyły wypadki porażenia kilkudziesięciu osób z powodu niebezpieczeństwa żydowskiej. Wbrew nieprawdziwym pogłoskom, ani jeden żyd nie został zabity. W wypadkach tych stwierdzono również udział poszczególnych żołnierzy, przygodnie przechodzących.

Energiczne zarządzenia władz wojskowych żandarmerji i policji położyły kres ekscesom w samym zarodku. Zarządzone pogotowie wojskowe przywróciło spokój w mieście. Szczegółowe dane wykryje dopiero śledztwo. Insynuowanie jednak „pogromu żydów“ w dniu 17 września mija się z prawdą i świadczy jedynie o złej woli prasy i społeczeństwa żydowskiego. Władze miejscowe przedsięwzięły energiczne środki przeciwko sprawcom rozruchów, wszyscy schwytani na gorącym uczynku i z bronią ręką stawieni będą przed sądem doraźnym. Równocześnie jednak władze wystąpią z stanowczością przeciw tym, którzy szerzyć będą kłamliwe pogłoski.

## Pikelhauba i orzeł polski.

Jak akuratnie i gorliwie rolnicy nasi a zwłaszcza chłopci odstawiają do składów rządowych należne od nich kontyngensy zbóż, dowodzi statystyka porównawcza roku 1916 z bieżącym 1919. —

Podczas, gdy do 7-go września 1916 r., za czasów okupacji niemieckiej, dostarczono: z powiatu brzezińskiego 16,000 korcy i z powiatu

łódzkiego 15,000 korcy zboża chlebowego, tegoż dnia r. b. rządowi polskiemu odstawili rolnicy pow. brzezińskiego 4,000 korcy i powiatu łódzkiego — 8,000 korcy zboża.

Wobec tego trudno dziwić się, iż paszporty ciągną z ludności miejskiej po 4 mk. za chleba, a piekarze w dodatku mięsają do chleba ziemniaki.

## KRONIKA.

### — Pobór do wojska.

(1) Na mocy uchwały sejmowej z dnia 7-go marca br. z rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, wszyscy mężczyźni, urodzeni w latach 1900 i 1901 stawić się mają w następującym porządku gmin:

Przed komisją w Zgierzu (ul. Szczęśliwa 14): dnia 6 października gminy Brażycza i Nakielnica, dnia 7 października — gminy Bełdów, Łągowieki, Lućmierz, Radogoszcz dnia 8 i 9 październ. popisowi m. Zgierza.

Przed komisją w Tuszynie: dnia 11 października gminy Górka i Zeromin, dnia 13 październ. — gminy Gospodarz i Brójce i dnia 14 październ. — gminy Czarnocin i Wiskitno.

Przed komisją w Łodzi (ul. Cegielniana 3) dnia 16 października gminy Chojny i Nowosolna, dnia 17 października — gminy Brus i Rąbień; dnia 18 października — gminy Babice i Puczniew i dnia 20 października — gmina Rszew.

Dnia 21 października odbędzie się dodatkowy przegląd całego powiatu. Popisowi winni zabrać z sobą łyżkę, kubek i — kto ma — ciepły koc dla okrycia.

### — Uchwały Sejmiku powiatowego.

Na ostatnim zebraniu członków sejmiku powiatu łódzkiego zapadły następujące uchwały:

Wyznaczono sumę 5000 mk. zapomogi dla Komitetu pomocy cierpiącej ludności Górnego Śląska.

Uchwalono przystąpić w charakterze udziałowca do Banku komunalnego, z udziałem w sumie 20,000 mk.

Projekt budowy kolejki Łódź-Rogów — Grójce postanowiono popierać usilnie i na prowadzenie studjów wyznaczono sumę 5000 mk.

Niezależnie od poborów z ziemi i dochodowego postanowiono ustanowić podatek pogłówny, do którego powołać wszystkich dorosłych, wających miesięcznego dochodu 500 mk. i wię-

cej. Podatek ustanowiono na 10 mk. dla ludności wolnych i na 6 mk. — dla rodzinnych obywateli.

Ustanowiono dwa stypendja po 5,000 mk. dla nauczycieli szkół ludowych, kształcących na kursach humanistycznych.

### — Z Uniwersytetu lubelskiego.

Ministerstwo Spraw Wojskowych zawiadomiło Uniwersytet o rozesianiu do Dowództwa Okręgów Generalnych i Naczelnego Dowództwa Wojsk Polskich rozporządzeniu, iż oficerowie podoficerom i żołnierzom, studentom Uniwersytetu Lubelskiego, którzy są przygotowani i składają egzamina, można udzielać urlopu czterotygodniowych z pełnymi poborami. Po powrocie mają oni obowiązek udowodnić złożonego egzaminu. Urlopow tych nie wlicza się do kategorii periodycznych urlopow dla obywateli.

### — Przyjazd delegatów z Warmji i Mazowsza.

W połowie bieżącego tygodnia spodziewany jest przyjazd delegatów Warmji i Mazowsza Pruskiego do Łodzi. Delegaci zabawią w naszym mieście 2—3 dni.

Delegaci zjedną miasto, instytucje kulturalne oraz miejscowe fabryki.

Komitet wykonawczy stanowią: rejent Chrzanowski, inż. Kopiczay, sędzia Tujakowski i m. Zieliński. Komitet przyjęcia delegatów: p. prałat Tymieniecki, pastor Gundlach, pp. Mylewski, Ciszewicz, Fiedler, Kowalewski, Zieliński i Zyczkowski. Współudział przyrzekli przedstawiciele sfer robotniczych i rzemieślniczych.

Lokal Komitetu wykonawczego mieści się w kancelarji rejenta Chrzanowskiego (Piotrkowska 96).

### — Ze związku nauczycielskiego.

Biuro Związku Zawodowego Nauczycieli Polskich Szkół Średnich mieści się w Łodzi w Ginnazjum Miejskiego (ulica Nowo-Targowa 18). Sekretarz Zarządu przyjmuje interesantów w dni powszednie od 5 do 7 wiecz.

## Na Wschodzie walki nie ustają.

Warszawa, 23 września (PAT.) Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich.

Front litewsko-białoruski: W walkach nad Dźwiną wzięliśmy kilkuset jeńców i dużą zdobycz wojenną. Na wschód od Swistowiczy oddziały nasze przepawiły się przez Berezynę i śmiałym wypadem rozbiły przeciwnika pod wsią

Linjowo biorąc jeńców i 2 karabiny maszynowe. Na całym froncie ożywna działalność wywiadowcza.

Front wotyński: Spokój.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego  
Haller, pułk.

## Agitacja bolszewicka w Lubelskiem.

Podstępna propaganda wyrotowców dąży do wywołania Polaki.

(Od własnego korespondenta.)

Lublin, 21 września. — W powiecie Hrubieszowskim odbył się walny zjazd tamtejszych robotników rolnych. Przybyło z górą 200 uczestników. Zjazd miał charakter sprawozdawczy z „kongresu” robotników rolnych w Warszawie. W ciągu parogodzinnej burzliwej dyskusji komentowano uchwały owego „kongresu” i przyjęło je bez zmian pod hasłem: „Gdebrać siłą grunty obszarnikom. Przecz z Sejmem, rządem i z obszarnikami!”

Agitacja w powiecie Hrubieszowskim trwa bezustannie. Śród służby folwarcznej wyczuwać się daje wskutek podburzania agitatorów coraz większy ferment, niepokój i nieposłuszeństwo. Raz po raz odbywają się konspiracyjne narady, które wpływają podburzająco na uczestników.

Narady te odbywają się pod hasłami już nie bolszewickimi, ale wprost bandyckimi.

Wynikiem agitacji i wobec braku przeciwdziałania temu zarówno ze strony właścicieli majątków, jak i — niestety władz, w ostatnich czasach zaszły całe szeregi strajków służby folwarcznej. Zaznaczyć należy, że uwiadomione o tem władze miejscowe nie reagowały wcale, otwarcie uprawiana jest agitacja za strajkiem rolnym, który ma poprzedzić projektowany strajk powszechny. Dąży to wyraźnie do wywołania u nas w ziemie katastrofy głodowej, aby w ten sposób przyspieszyć przewrót bolszewicki.

Dziwnem jest zaiste, że rząd tę niszczycielską i podstępną robotę wrogów naszych toleruje.

## W bezsilnej wściekłości Gzesi grożą Polsce.

Co mówi sekretarz czeskiej delegacji w Paryżu.

Wiedeń, 22 września (PAT.) Z Pragi. Wczoraj odbyło się walne zgromadzenie, zwołane przez czesko narodową partję demokratyczną. Porządek dzienny obejmował sprawę Cieszyna, Spisza i Orawy.

Sekretarz czeskiej delegacji pokojowej w Paryżu Hlavik oświadczył, że sytuacja zmieniła się na niekorzyść Czechów. Nie jest winą żadnych intryg, lecz przypisać to należy wpływowi Hoovera.

Gdy przy głosowaniu sprawy 5-u upadł wniosek czeski i miano przystąpić do głosowania nad wnioskiem polskim, zaproponował Cle-

menceau, aby nie doprowadzać do ostatecznego rozstrzygnięcia, ale przedtem przeprowadzić plebiscyt. Rozstrzygającym czynnikiem przy plebiscycie, zaznaczył dalej mówca, będą Niemcy. Jeżeli będą się oni kierowali zdrowym rozsądkiem, to pójdą z Czechami.

Mówca ostrzegł dalej przed ewentualną akcją wojenną na wypadek gdyby plebiscyt wypadł na niekorzyść Czechów. Należy mieć zaufanie do rządu. Kiedyś powstanie silna i wielka Rosja. Polska znajduje się między Rosją a Czechami i znajdzie się między dwoma wielkimi kamieniami młyńskimi, a wówczas zapłaci za to.

## Na tle konferencji pokojowej.

### Plebiscyt na Śląsku.

Paryż, 23 września (PAT.) Wczoraj zebrała się na Quai d'Orsay rada pięciu. Rozpatrywano szereg spraw bieżących, w szczególności omawiano stan rzeczy w Rjeco, zastanawiano się nad sposobem przeprowadzenia plebiscytu na Śląsku i postanowiono, że ma się on odbyć najpóźniej za 3 miesiące.

### Termin plebiscytu.

Wiedeń, 23 września (PAT.) Rada najwyższa postanowiła, że plebiscyt w Cieszynie ma się odbyć najdalej za 3 miesiące.

### Zniesienie par. 61 konstytucji niemieckiej.

Paryż, 23 września (PAT.) Wczoraj o g. 4 po poł. baron Lersner podpisał w Wersalu deklarację, której domagała się ententa w sprawie zrzeczenia się Niemiec art. 61 konstytucji. Po Lesnerze podpisał ten dokument wszyscy pełnomocnicy państw sprzymierzonych.

### O rozbrajanie Niemiec.

Wiedeń, 23 września (PAT.) Z Paryża. „Echo de Paris” domaga się rewizji traktatu

wersalskiego w sprawie rozbrojenia Niemiec, pierwszeństwo świadczeń niemieckich przy odszkodowaniach, „reperacjach” oraz co do finansowej gwarancji międzynarodowej. Dziennik podnosi, jako zasługę izby, że w dyskusji wyłoniła się konieczność tej rewizji.

### Akt oskarżenia gotów.

Paryż, 23 września (PAT.) Z Londynu donoszą, że sir Gordon Howard ukończył już sprawozdanie swoje w sprawie przygotowania procesu przeciwko byłemu cesarzowi Wilhelmowi. Sprawozdanie to będzie przedłożone najwyższej radzie międzysojuszniczej.

### Tyrol protestuje.

Wiedeń, 23 września (PAT.) Sejm tyrolski powziął ostrą rezolucję przeciwko traktowi pokojowemu podpisanemu w Saint Germain.

### Japonja „prostuje”.

Nauen, 23-go września (PAT.) Poselstwo japońskie w Rzymie oświadcza, że podana przez „Temps” treść rzekomego układu japońsko-niemieckiego z jesieni 1918 jest sfałszowana. Przez cały czas wojny Japonja stała lojalnie i wiernie przy swoich sprzymierzeńcach.

### Brak węgla w Berlinie.

Berlin, 23-go września (PAT.) Gazownia berlińska ogłosiła w sobotę, że posiada węgla zaledwie tylko na 3, a nawet i na 2 dni. Kom-

sarz rzeszy do spraw węglowych oznajmił, że wszelkie doniesienia o rzekomych zapasach węgla są bezpodstawne i trzeba się zadowolić tylko tym, co z dnia na dzień będą dostarczały kopalnie.

### Osobiste.

P. E. Samborski, dotychczasowy komisarz prowizacji w naszym mieście, został powołany do komisji, mającej opracować plan reorganizacji i zaprowiantowania kopalni w Zagłębiu.

### Kwesta „Ratujcie dzieci”.

W piątek, dn. 26 września r. b., o godz. 6-ej wieczorem w lokalu Łódzkiej Miejskowej Rady Opiekunów przy ulicy Piotrkowskiej № 96 odbędzie się zebrane zaproszonych przedstawicieli Związków i Stowarzyszeń w sprawie kwesty „Ratujcie Dzieci” (Seksja III — dzieci).

### Bolszewizm a rzeczywistość.

W piątek, dnia 26 września wygłosi odczyt pod tytułem: „Bolszewizm a rzeczywistość” S. S. S. S. S., który przeżył całe piekło bolszewizmu w Rosji i uciekł stamtąd pod grozą rozstrzelania, jako wybitny działacz antybolszewicki. W czystej polszczyźnie, w słowach prostych opowiada on obietnki bolszewików, a następnie opowiada o gwałtach, rozstrzeliwaniu robotników, i nęczeniu w sowdepji.

Mamy nadzieję, że masy popędzą w dniu tym do Sali koncertowej, ażeby przekonać się, że warta demagogja i rządy bolszewickie nad proletariatem.

Bilety w cenie od 50 fen. do 5 mk. nabywać można w księgarni p. Siraucha przy ulicy Dzielnej 12. W dniu odczytu od godz. 6 wiecz. w Sali koncertowej.

### Kinematograf w Resursie Rzemieśniczej.

Zarząd Resursy Rzemieśniczej urzędują w lokalu Stow. (Kilińskiego 117) stały kinematograf, który czynny będzie od godz. 7 wiecz., a w soboty i święta od 5 popoł.

Program dobierany będzie urozmaicony i pierwszorzędnym.

### — Ze Zgierza.

Dotychczasowy burmistrz miasta Zgierza p. Margoński zgłosił swą dymisję z powodu słabego zdrowia.

### — Pozwolenie na pohyt bolszewika.

Policja w Ciechocinku otrzymała wiadomość, że bawiący tam ex-poseł Priłucki urządza nielegalny wiec. Z tego powodu zajęła się sprawą pobytu tamże Priłuckiego i zażądała opuszczenia tej miejscowości, ponieważ Pr. jako obcozawiedz, nie może przebywać w miejscowości granicznej w czasie wojny. Policja zakomunikowała mu, że usunęła także stamtąd pewnego Rosjanina, mimo, że mieszkał tam lat 15 na własną wille. Priłucki pojechał do starostwa w Aleksandrowie i tam udzieleno mu pozwolenia na dalszy pobyt w Ciechocinku.

## Teatr i sztuka.

### — Teatr Polski.

Dzisiaj ukaże się klasyczna komedja Fr. Zabłockiego „Fircyk w załotach”.

Jutro Teatr występuje z premierą „Miss Hobbs” K. Jerome'a. Pełna pogodny komedja ta, suto zaprawiona humorem najprzedniejszego gatunku, dzięki zaletom swym graną była na warszawskiej scenie przez dwa miesiące codziennie przy wyprzedanej sali. W roli tytułowej rozwinię swój bogaty talent p. K. Żbikowska.

W sobotę po południu o godz. 4 po cenach najniższych dla młodzieży Teatr daje „Fircyka w załotach” Fr. Zabłockiego.

## Wzrostowi sztychu z naszej wsi.

Organ „Bundu” zamieścił artykuł z takimi tytułami:

„Rząd polski ma pójść z pokłonami na Górę, a święta Matka ma być królową”.

Humorystyczne (!) rezolucje wiecu częstochowskiego.

Bezczelny pismak żydowski ośmiela się mówić z uczuc religijnych katolickiej ludności, nępijąc, że „żoje” nie czytają jego potworczych pismideł. Coby się działo, gdyby się któreś pismo poważyło bodaj między wierszami wyrazić ujemnie o żydowskich modłach.

Dlaczego rząd nasz toleruje tego rodzaju profanację wiarę ludu polskiego.

## Rosja w ogniu wojny domowej.

### Denikin okrażony.

(Od wł. korespondenta).

Warszawa, 23 września. W sferach wojskowych rozszła się pogłoska o tem, że wojska Denikina zostały okrażone przez bolszewików i ukraińców. Istnieje obawa, że Kijów ponownie wpadnie w ręce bolszewików.

### Porozumienie Denikina z Petlurą.

Wiedeń, 23 września (PAT.) Według urzędowych informacji angielskiego urzędu wojennego nastąpiło porozumienie między wojskiem Denikina a Petlurą.

### Różowe nadzieje Trockiego.

Wiedeń, 23 września (PAT.) Z Moskwy. Trocki wygłosił mowę, w której między innymi powiedział:

Położenie nasze na wschodzie jest pomyślne, mimo, że Kołczak o tyle się wzmocnił, że odważył się na nową ofensywę. Na południu sytuacja jest bardzo poważna. Niema jednak potrzeby rozpaczać. Przed 8 miesiącami nie mieliśmy ani butów, ani ubrań, ani karabinów, ani środków transportowych. Dziś mamy Ural z je-

go fabrykami i zapasami, które uratują nas od zagłady i uda się nam przyjąć z pomocą narodom Azji i robotnikom węgierskim.

### Petrograd wymiera z głodu.

(Od własnego korespondenta).

Wiedeń, 21 września. — Dziennikarz angielski Ducez, który uciekł z Petrogradu, opisuje obecnie swoje wrażenia i donosi, że 400,000 y Petrograd wymiera z braku środków żywności i węgla. Tyfus głodowy grasuje w sposób straszny w mieście. W zimie z powodu braku węgla sytuacja się znacznie pogorszy. Ducez wzywa koalicję, aby szybko spieszyła na pomoc nie- szczęśliwemu miastu.

### Anglicy na północy Rosji.

Nauen, 23 września. (PAT.) Z Finlandji donoszą, że Anglicy rozwinęli ożywioną działalność na froncie Pietrozawodzkim w pobliżu jeziora Onega. Zajęli oni wyspę Iwanowską i 3 sąsiednie wysepki. Z tamtąd artylerią tamują wszelki ruch okrętowy. Anglicy zdobyli na jeziorze Onega 2 kanonierki bolszewickie, biorąc do niewoli około 300 ludzi.

### Zniesienie Wydziału Prasowego.

(Od własnego korespondenta).

Warszawa, 23 września. Zniesiony został Wydział prasowy przy Min. Wojny. Szef tego Wydziału, poeta Remigjusz Kwiatkowski, został szefem propagandy przy temże ministerjum.

### Ze zjazdu dziennikarzy i literatów.

Uchwała w sprawie katastrofального braku papieru.

Warszawa, 23 września. (PAT.) Zjazd dziennikarzy i literatów polskich uchwalił jednomyślnie następujący wniosek pp. redaktorów Frylinga i Miecznika: Pierwszy zjazd delegatów zrzeszeń dziennikarskich i literackich z całej Polski uchwala uprosić delegatów swoich, aby chcieli imieniem zjazdu udać się do min. handlu i przemysłu, poczt i telegrafu i min. kolejowego w sprawie przedstawienia pp. ministrom udreki, jakiej doznaje cała prasa polska skutkiem katastrofального braku papieru i niezmierniej drożyzny tegoż, dalej z powodu utrudnień pocztowych, telegraficznych, telefonicznych i kolejowych. Pomimo starań dotychczasowa sytuacja nie polepszyła się, lecz pogorszyła. W interesie publicznym, któremu służy zawsze prasa polska, leży, aby tym niedomaganiom położyć nareszcie koniec. Gdyby ponowne starania nie odniosły skutku poleca zjazd komitetowi wykonawczemu, aby w porozumieniu z wymienionymi delegatami i przy ich współdziałaniu wypracował memoriał i przedłożył w najbliższym czasie Sejmowi.

### Podrygi spartakusowców.

Berlin, 20-go września. (PAT.) Z Düsseldorfu donoszą o planowej tam rewolucji spartakusowców. Władze wojskowe były doskonale poinformowane o zamiarach spartakusowców, a mianowicie, o zamiarze oswobodzenia więźniów, napaści na załogę i obsadzeniu najważniejszych punktów miasta. W nocy z niedzieli na poniedziałek zaalarmowano załogę i wzmocniono posterunki we wszystkich częściach miasta. Jakkolwiek noc przeszła spokojnie, władze wojskowe uważają sytuację nadal za groźną.

### Ograniczenia ruchu kolejowego w Niemczech.

Nauen, 23 września. (PAT.) Groźące niemiecom przesilenie węglowe zniewoliło ministerstwo do jeszcze większego ograniczenia ruchu pociągów osobowych. Na Górnym Śląsku ruch osobowy będzie prawie zupełnie wstrzymany. Skutkiem tego nie tylko będzie można zaoszczędzić wiele węgla dla lokomotyw i pociągów towarowych, ale także zwiększyć liczbę tych pociągów, co uniesmożliwi dostawę węgla do zakładów przemysłowych i do miast.

## Co Łódź daje Poznaniowi.

Opinia publiczna w Poznańskim zaczyna się zajmować specjalnie „neutralnymi” z Łodzi. I naszym braciom z nad Warty daje się już w znaki element łódzki.

Oto co w tej mierze pisze „Dziennik Poznański”:

Jeszcze nie przesyła nam Łódź próbek swej wytwórczości i nikt z Wielkopolski, o ile wiadomo, po nie do Łodzi nie jeździ. Natomiast przyjeżdżają do nas stamtąd różni nabywcy. Jedni pożądamy niemieckiego złota, drudzy niemieckich banknotów. Wszystko to żydzi. Ze względu na groźbę kary urządzają się z wyrafinowanym artyzmem.

Przedewszystkiem oni nie żydzi, są Polakami o szlachetnej duszy. Z godnością w stawie i postawie wywieźli i wywożą miliony. Ile zarabiają, w czyjej służbie pracują, jakimi drogami i po jakich cenach przemycają swój łup za granicę — to niestety ich tajemnica, którą dzielą z potentatami, wydającymi hasło.

Pochwyć ich nie łatwo. Bo najprzód przyjeżdża każdy w specjalnym interesie własnym, co udowadnia papierami. Ostrania ich także wielka godność osobista. Wedle zasady: „getrennt marschieren, vereint schlagen”, nie znają się między sobą, jakkolwiek tworzą grono. Ufają sobie w interesie zupełnie i nabyte złoto, lub banknoty znajdują się za chwile w drugim i trzecim ręku — i giną. Zwykle należy do grona żydówka, o ile możliwości ładna, wobec której energja w szukaniu oczywiście słabnie.

Zwykłego handlu złotem wzbронili Niemcy już z początkiem wojny i obłożyli go karami. Ale przez całą wojnę zjeżdżali z okupacji w Kólestwie żydzi do nas, wykupując złoto. Bo mimo całego porządku i policyjnej czujności. Niemcy ani poznać, a tem mniej okiełznać potrafili tę wysoką szuikę. Po latach cichej, niedostrzeganej pracy zjeżdżają i dzisiaj jej rycerze do nas i nie tylko z Łodzi, ale z bliższych ziem całego Kongresówki.

My, z naszą prostotą hodowaną w rygorach pruskich, zapoznawać się poczynamy dopiero mądrą i wyrafinowaną kulturą. Poznać musimy się z nią i szkoda każdego dnia straconego dla naszej nauki. Walka to trudniejsza niż w rowach strzeleckich, a nie mniej decydująca o naszej przyszłości. Państwo bez złota istnieć nie może, bo tylko złotem płaci się towar za granicą i złotem upewnia państwo wartość swych banknotów. Niech o tem pamiętają obywatele, którzy złoto tym obcym sprzedają.

### Płodność japończyków.

W powiecie Los Angeles stwierdzono teraz zatrważający objaw, który zaalarmował tamtejsze gazety. Oto jedna trzecia część wszystkich niemowląt, jakie przyszły na świat w całym powiecie w przeciągu roku, stanowią japończyki, jakkolwiek stosunek ich liczbowy od ogółu ludności wynosi zaledwie 10%.

Wedle sprawozdania miejscowego d-ra J. L. Pomcoy, urodziny przedstawiały się w ostatnim roku w następujących procentach: biali 69 proc., japończyki 33 proc. (na 10 proc. ludności!), meksykanie 18.2 proc., chińczycy 1 proc., murzyni 3 proc.

### Gościnność niemiecka.

Wiedeń, 23 września (PAT.) W Bregittenau odbyło się zgromadzenie kolejarzy z niemieckich Czech, po którym przyszło do demonstracji przeciw uchodźcom polskim. W pochodzie niesiono tablice z napisami: „Precz z galicjanami, żądamy mieszkań dla naszych robotników”. Wykroczeń żadnych nie było.

### Powrót.

Paryż, 23 września. (PAT.) Francja, Ameryka i Anglja mają wysłać do Władywostoku okręty do przewiezienia 50,000 wojsk czesko-słowackich znajdujących się jeszcze w Syberji. Dlaczego Polska przy tej okazji nie przywiezie swoich wojsk syberyjskich do kraju.

### Zamach na Lloyda George'a.

Sosnowiec, 23 września (PAT.) Z Kopenhagi. W kołach dyplomatycznych omawiają nieudany zamach na Lloyda George'a, dokonany w ostatnich dniach w Londynie przez robotnika Ramsaya z południowej Walji. Strzelił on kilkakrotnie do Lloyda George'a, ale chybił.

### Grey w Waszyngtonie.

Londyn, 23 września. (PAT.) Biuro Reutersa donosi, że sir Edward Grey udał się w specjalnej misji do Waszyngtonu.

### Mrozy we Francji.

Paryż, 23 września. (PAT.) W całej Francji temperatura obniżyła się do tego stopnia, że woda zaczęła zamarzać. Szczyty gór są pokryte śniegiem. W wielu miejscowościach francuskich i angielskich szalały zawieje śnieżne.

### Wielki pożar.

Chrystjanja, 23 września. (PAT.) Wybuchł tu wielki pożar. Wielka liczba domów drewnianych spalona, ponieważ nie udało się pożaru zlokalizować. Szkoda nieobliczalna.

### Strajk.

Londyn, 23 września (PAT.) Z Nowego Jorku. O północy wybuchł strajk robotników stalowych, który objął cały kraj. Strajk obejmował 145 fabryk i 285,000 robotników.

### Przyjaciółka kobiet

Jak donosi „Manchester Guardian”, Elżbieta hrabina Harington, wdowa po ósmym lordzie Haringtonie, która zmarła 20 lipca r. b., pozostawiwszy spadek, oszacowany na 36,000 funt. sterlingów (900 tys. fr.), zastrzegła sobie w testamentie, aby: zgodnie z jej serdecznym życzeniem, w pogrzebie jej nie uczestniczyła żadna kobieta.

Zamknięcie giełdy Warsz. dnia 23-go września	Transakcje	Waga
Ruble carskie á 100	—	—
" " 500	102.50	mocno
" " dumskie á 1000	36.00	mocno
Korony	51.50	—
Franki	438	slabiej
Funty szterlingi	162	—
Dolary	58.50	slabiej
Listy zastawne ziemskie 4%	—	—
8% obligacje Warszawy 1917	167.50	—
6% " " 1915	98.25	—
Listy zastawne Łodzi 5%	205	—
" " Piotrkowa	—	—

Żadamy energicznej walki z japończykami

# Wielka wystawa przemysłu ludowego w Białymstoku.

20-go września otwiera się w Białymstoku (w zamku Branickich) wystawa przemysłu ludowego. Nadsyłanie okazów przyjmuje się co wtorki i piątki oraz od 5 września codziennie w biurze Związku Kółek Rolniczych w Białymstoku (Zamek adres telegraf. — Białystok — Wystawa). Firmy polskie, mające łączność z przemysłem ludowym i wsią, mogą otrzymać miejsca na wystawie za opłatę od metra kubicznego 300 marek za cały czas, oraz jeżeli będą chciały sprzedawać towar na wystawie, to 10 proc. komisowego na korzyść wystawy.

Przyznano nagrody: medal złoty, 2 duże srebrne, 3 małe srebrne, 1 duży miedziany, 2 małe miedziane oraz dyplomy I i II klasy i listy pochwalne. Podczas wystawy odbywać się będzie kurs tkactwa na krośnach wzorowych —

prowadzonych przez Tow. Przem. Lud. w Warszawie, oraz kurs guzikarstwa. Wystawa trwać będzie 1 miesiąc (od 20 września do 20 października r. b.). Członkami Głównego Komitetu wystawy są: Włodzimierz Tarło-Maziński, Sabina Okszał, Władysław Rumel, Jan Marczowski i Karol Zastocki.

## Niezwykła szybkość.

Do jakiej sprawności dochodzą amerykańscy badawczowie, niech zaświadczy fakt, jaki wydarzył się na Staten Island, N. Y., przy stawianiu budynku. Właściciel tego budynku zrobił warunek przedsiębiorcy, iż ma postawić dom w czasie możliwie najkrótszym. Według planów dom ten był 156 stóp długi, 24 stopy szeroki, miał ganek boczny 10 stóp i sześć cali szeroki. Dom ten, była to drewniana przystawka do szpitala Fox Hills, obliczona na pomie-

szczenie 40 łóżek dla chorych. Dom postawiono w 10-ciu godzinach i 35 minutach.

## Trafny aforyzm o pokoju.

Niedawno paryski „Figaro” napisał ankietę na bardzo aktualny temat, a mianowicie: „Dobrodziejstwa pokoju”. Odpowiedzi nadesłali najznakomitsi pisarze i publicyści francuscy. Spotykamy tam głośne nazwiska Maeterlincka, Prevosta, Ernesta Daudeta itd.

Najkrótszą ze wszystkich jest odpowiedź p. Guillaume Alberta, a równocześnie i najdłuższą. Oto, co pan G. sądzi o dobrodziejstwach pokoju: „Pokój? Jakżeż piękny był on podczas wojny!”...

## Wzajemnie Polska Politykę Państwową!

Ważne dla restauratorów!

# Już nadeszły wódki z Poznania!

B. Kasprówicza, H. Kantorowicza, J. Glinki

o 40% są tańsze od obecnie będących w targu.

## Spieszcie się przekonać!

Dla handlujących wysoki rabat.

2188 1

SPRZEDAŻ:

„Kuchmistrz Polski”, Piotrkowska 56; P. Wiśniewski, Benedykta 20;  
F. Weżyk, Cegielniana 32; W. Heleniak, Brzezińska 39.

Ważne dla restauratorów!

Poszukuje się uzdolnionych

## pracowników i pracowniczek

w branży papierniczej i piśmiennych materiałów do detalicznej i hurtowej sprzedaży w Łodzi i w Warszawie. Oferty uprasza się składać w adm. „Rozwoju” pod „№ 2268”. 2185 5

FOTOGRAFJA

# APOLLO

Łódź, ul. Rzgowska № 2

przy Górnym Ryнку

Tanie, predkie i odpowiednie wykonanie FOTOGRAFJI: dla świadectw, matrik szkolnych, paszportów i t. p.

3 sztuki 3 marki.

1870—1

Swietny interes!

W powiatowym mieście, punkt węzłowy kolejowy, jest do sprzedania Hotel, Kuchnia i Restauracja, Bilardy 3 z bilami ze słoniowej kości, interes dobrze prosperujący.

Z powodu śmierci żony właśc. jest zaraz do sprzedania.

Oferty składać proszę tylko w sobotę i w niedzielę Targowa 16, oficyna I p. m. 37. 2182 2

# GOUVERNER

do dwóch chłopców na wieś

POTRZEBNY.

Nauki kurs klas I i II. Wiadomość Juliusza 4 m. 7 od 3—6.

2186 2

OGŁOSZENIE.

Fr. Szekalski w d. wczorajszym, idąc do Sądu Państwa 115 ulica Główna i Anny zagubił portfel, w którym znajdował się bilet loteryjny na inwalidów N a. b. c. d. 25 i 4 kl. wraz z dotówką mk. przeszło 200. Łaskawo znalazca zechce zwrócić w administracji „Rozwoju”. 2189 3

Potrzebny

# ROZNOŚCICIEL

Wiadomość w Administracji „Rozwoju”. r—0

# Stare gazety

do obwijania

HURTOWO I DETALICZNIE SPRZEDAJE

administracja „Rozwoju”. 0

Zrędo Polskie firma egz. od roku 1900

Specjalny zakład Jubilerski

## FRANCISZKA DĘBOWSKIEGO

Piotrkowska 186. . . . . Piotrkowska 185.

Wykonuje roboty jubilerskie ze złota, srebra i platyny jak również wszelką reparację w tym zakresie posiada duży wybór drogich kamieni. Ceny najprzystępniejsze. 2055 1

# WAPNO.

200 korcy wapna lasowanego, 3 lata temu, po cenie zniżonej do sprzedania.

Wiadomość: Staro-Zarzewska 18 49 m. 10, front III. 2190 2

Taniej niż wszędzie

## Ważne dla Pań!

Są do nabycia:

Gajgi Mk. 550

i balasty od Mk. 5—

Biły tenar Mk. 750

na bieliznę i pościel od Mk. 7—

Plócenka Mk. 850

na wyspy, poszwy i fartuchy od Mk. 8—

Flanela i Madapolam od Mk. 9—

Wełna róż. kol. na suknie i mandurki od Mk. 1850

Szewioty, Sukno i Narty na damskie i męskie ubiory i palta od Mk. 30—

M. BRYL, Piotrkowska 56

w podwórzu, prawa oficyna, II wejście. 2165—1

Dr. Feliks Skubienicz

ul. Andrzeja Nr. 11.

Choroby skórne i weneryczne. Godziny przyjęć: od 9—11 i od 5—7 i pół p.p. Pamie 11—12 rano. 180

## Krycie, reperacje i smołowanie Dachów papowych

wykonuje solidnie przedsiębiorstwo robót dekarskich i asfaltowych

## Jan Maciński

Łódź, Senatorska 18. (róg Słowiańskiej)

210 5

## Szkoła Ogrodnicza (Miszsa)

w Rudzie Pabjanickiej pod Łodzią. 2183 2

Lekcje rozpoczną się w połowie października r. b. Zapisy kandydatów i kandydatek z ukończeniem najmniej 2 klas szkoły średniej lub całkowitej szkoły miejskiej przyjmują członkowie zarządu Koła Polskie, Macierzy Szkolnej w Rudzie Pab.: p. Leon Kołaczkowski, zakład ogrodnicy, Piotrkowska 83 i p. inż. L. Neuman, Piotrkowska 96 w Łodzi.

# Ogłoszenie.

1 2812

W myśl rozkazu Ministerstwa Spraw Wojskowych, liczba 3212 (Dziennik Rozkazów Wojskowych № 88) wszyscy dyplomowani magistrowie i prowizorowie farmacji, mieszkający w obrębie miasta Łodzi, wykluczając Komisarzy 9-ty i 10-ty, winni się zgłaszać od dnia dzisiejszego do 29-go września r. b. u Oficera Ewidencyjnego przy ul. Sienkiewicza 3/5, celem rejestracji, przynosząc z sobą Curriculum vitae, dyplom magistra lub prowizora farmacji i świadectwa z ukończonych klas średniego zakładu naukowego, jak również ewentualne dowody pełnienia służby wojskowej w armjach obcych. Rejestracji podlegają wszyscy bez różnicy wieku.

Kończewski

Pułkownik i kmdt. P. K. U.

